

II KONKURS PIOSENKI DZIECIĘCEJ

REGULAMIN KONKURSU

TERMIN I MIEJSCE KONKURSU:

25 marca 2025 r. (wtorek)

Sala koncertowa płockich Szkół Muzycznych, ul. Kolegialna 23

I. KONKURS

1. Organizatorami II Konkursu Piosenki Dziecięcej (dalej: Konkursu) są: Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I i II stopnia w Płocku, Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. im. K. Szymanowskiego w Płocku oraz Stowarzyszenie Muzycy.
2. Konkurs przeznaczony jest dla **przedszkolaków (rocznik 2018) i uczniów z klas 1-3 (szkoła podstawowa) z Płocka i okolic.**
3. Konkurs zostanie przeprowadzony w dwóch kategoriach:
 - kategoria I przeznaczona dla przedszkolaków (rocznik 2018),
 - kategoria II przeznaczona dla uczniów z klas 1-3 ze szkół podstawowych.
4. W konkursie należy wykonać jedną piosenkę, wybraną z podanego repertuaru konkursowego. Każdy uczestnik występuje solo z towarzyszeniem akompaniamentu, który zapewnia organizator konkursu.
5. Repertuar i akompaniamenty do piosenek znajdują się w **Załączniku nr 1.** Wszystkie wybrane piosenki pochodzą z filmów animowanych Walta Disney'a.
6. Jury oceniać będzie:
 - walory głosowe oraz intonację śpiewu,
 - muzykalność,
 - dobór repertuaru,
 - ogólny wyraz muzyczny.
7. Konkurs odbędzie się dnia 25 marca 2025 r.
 - **od godz. 9.00 Kategoria I,**
 - **od godz. 13.00 Kategoria II.**

II. UCZESTNICY I ZGŁOSZENIA

1. Liczba uczestników Konkursu jest ograniczona. O zakwalifikowaniu decydować będzie kolejność przestanych zgłoszeń.
2. Udział dzieci w Konkursie zgłaszają wychowawcy grup przedszkolnych lub wychowawcy klas.
3. Udział w Konkursie jest bezpłatny.

4. Zgłoszenia należy przesyłać drogą mailową na adres: e.sadowska.osm@gmail.com

(do 11 marca 2025 r.) podając:

- IMIĘ i NAZWISKO DZIECKA,
- NUMER LUB NAZWĘ PLACÓWKI,
- TYTUŁ WYBRANEJ PIOSENKI,
- IMIĘ i NAZWISKO NAUCZYCIELA (WYCHOWAWCY),
- NR TELEFONU NAUCZYCIELA.

5. Organizatorzy Konkursu nie pokrywają kosztów dojazdu, ubezpieczenia i wyżywienia uczestników. Dzieci podczas Konkursu pozostają POD OPIEKĄ SWOJEGO NAUCZYCIELA lub RODZICA/OPIEKUNA.

6. Wraz z dokonaniem zgłoszenia do udziału w Konkursie zgłaszający wyraża zgodę na przetwarzanie jego danych osobowych zawartych w zgłoszeniu na potrzeby organizacji Konkursu.

7. Zgłoszenie i udział w Konkursie jest równoznaczny z wyrażeniem zgody na wykorzystanie nagrań video i zdjęć z wizerunkiem uczestników, jakie zrobione zostaną podczas Konkursu, dla potrzeb promocyjnych i reklamowych Organizatorów (w tym umieszczenie na stronach internetowych: www.muzycznaplock.pl, www.psmplock.pl, profilach na portalach społecznościowych Facebook i YouTube Organizatorów), zgodnie z art. 81 z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity – Dz.U. z 2006 r. nr 90, poz. 631 ze zmianami). Kontakt w sprawie przetwarzania danych osobowych możliwy jest za pośrednictwem adresu mailowego: elzbieta.wituska@zjoplock.pl

III. WYNIKI

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w dniu konkursu, tj. **25 marca 2025 r.** Przewidziane są nagrody rzeczowe laureatom I, II i III miejsca oraz upominki dla wszystkich uczestników konkursu.

IV. Postanowienia końcowe

1. Decyzje w sprawach nieujętych w niniejszym Regulaminie podejmuje Dyrektor Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II st. w Płocku.
2. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmian postanowień niniejszego Regulaminu.

Koordynator konkursu:

Ewelina Sadowska

ZAŁĄCZNIK NR 1

Wszystkie piosenki konkursowe i akompaniamenty znajdują się pod niniejszym linkiem:

https://drive.google.com/drive/folders/1NcJHPmicbVxJio3nJP7NxrWSTBTA_xSE?usp=drive_link

Uczestnik wybiera jedną z podanych piosenek.

Podczas konkursu wykonuje piosenkę z akompaniamentem.

Lista piosenek konkursowych

KATEGORIA I

przedszkolaki (rocznik 2018)

1. Druha we mnie masz
2. Kiedy jesteś tu
3. Ulepimy dziś bałwana
4. Nie bój się chcieć
5. Kubuś
6. Un poco loco

KATEGORIA II

uczniowie z klas 1-3 (szkoła podstawowa)

1. Droga mi nie straszna
2. Druha we mnie masz
3. Nie bój się chcieć
4. Kolorowy wiatr
5. Pół kroku stąd
6. Na morza dnie
7. Kiedy będę starszy

Słowa piosenek znajdują się na kolejnych stronach załącznika.

KATEGORIA I
przedszkolaki (rocznik 2018)

„Druha we mnie masz”

Ty druha we mnie masz
Ty druha we mnie masz
Kiedy szukasz gdzie twój kąt
A przytulny dom jest wiele mil stąd
Nie zapomnij, bo popełnisz błąd
Że ty druha we mnie masz
Tak, ty druha we mnie masz

Ty druha we mnie masz
Ty druha we mnie masz
Kiedy masz kłopot, diabeł z nim
Pomocy trzeba ci - wal jak w dym
Razem trzymajmy się, przekonasz się
Że ty druha we mnie masz
Ty druha we mnie masz

Niektórym wydaje się, że są dużo lepsi, silniejsi itd.
Może
Lecz żaden z nich na pewno nie ma pojęcia, że ja kocham cię
Wiesz
Z biegiem zim i lat ta przyjaźń bez przerwy trwa
Gdzie ja tam ty, w złe i dobre dni
Ty druha we mnie masz.

„Kiedy jesteś tu”

Tyle dni nieba nie dotykać,
Tyle lat nie przeczuwać nic,
Tyle chwil stracić bezpowrotnie,
I w ciemności tkwić.

Stoję tu, patrzę prosto w światło.
Stoję tu, myśli mkną jak wiatr.
Nagle wiem, to nie jest sen
To tutaj jest mój świat!

Po raz pierwszy widzę blask,
Żadnych mgieł i chmur już nie ma.
Po raz pierwszy widzę blask,
Noc dorównać pragnie dniu.
Tak się rodzi nowy czas,
Moje życie się odmienia.

Z dnia na dzień, wszystko jest inaczej
Kiedy jesteś tu.

„Ulepimy dziś bałwana”

Elsa?

Ulepimy dziś bałwana?

No chodź zrobimy to.

Tak dawno nie widziałam cię,

Nie chowaj się, uciekaś gdzieś, czy co?

Bawiłyśmy się razem, a teraz nie, dlaczego tak jest, czy wiesz?

Ulepimy dziś bałwana?

Albo zrobimy coś innego...

[Elsa:

Anka! Idź sobie!]

No to cześć...

Ulepimy dziś bałwana?

Na rower może wolisz iść?

Czy długo jeszcze tutaj czekać mam?

Bo do obrazów zacznę gadać tu jak nic!

[Jedziesz, Joanna!]

I tak mi jakoś ciężko samej wśród tych ścian

Tykanie zegara znieść

Elsa?

Wiem że tam cię znajdę,

Ludzie pytają co i jak?

Mówią odwagi i choć ciężko mi

Chcę otrzeć twoje łzy

Czy dasz mi znak?

Nie mamy nic prócz siebie

Ciebie ja, ty mnie

Jak mamy dalej żyć?

Ulepimy dziś bałwana...?

„Nie bój się chcieć”

Oooo ou! Oooo ou! /x2

Niech mówią co chcą,

Ja jestem wierna snom.

I sama dobrze wiem,

Gdzie jak i co.

Nauczył mnie czas,

Upada się żeby wstać.

Bo ważne tylko są przyszłe dni.

Uciekam stąd,

W nudy mgie nie chcę żyć!

Czy do stracenia coś mam?

Chyba nic!

Nie poddam się, mnie nie złamie nic!

Każda z trudnych chwil tylko doda sił!

Marzenia są w nas, nie trzeba nic tylko chcieć!

Kto się nie boi ten już górą jest!

Nie poddam się, mnie nie złamie nic!

Chcę przed siebie biec, właśnie tak ma być!

Marzenia są w nas, nie trzeba nic tylko chcieć!

Kto się nie boi ten już górą jest!

Oooo ou! Nie bój się chcieć! /x3

„Kubuś Puchatek”

Oto jest Stuwiekowy las,
Gdzie bawi się mały Krzyś.
Tam płynie dziecięcych zabaw czas,
Magiczny i dawniej i dziś.

Gdzie Krzyś tam i Kłapouchy jest,
Malaństwo z Mamusią swą,
[i Tygrys też]
Prosiaczek i Królik z sobą są
I Kubuś co miodek chce jeść.

Taki to Miś, taki to Miś,
Aż po czubki uszu jest cały z pluszu.
Taki to Miś, taki to Miś,
A Kubusiem nazwał go Krzyś.

Taki to Miś, taki to Miś,
W Stuwiekowym lesie do miodku rwie się,
Z Misiem tym byś także chciał iść.
Razem odwiedzimy go dziś.

„Un poco loco”

Skąd mleko bierze się?
Ay mi amor, ay mi amor
Ze sklepu mówisz mi
Ay mi amor, ay mi amor

Czy słońce jest na prąd?
Ay mi amor, ay mi amor
Jest na węgiel tak jak grill!
Ay mi amor, ay mi amor

I stąd jestem poco loco
Un poquititito loco
Uwielbiasz podpuszczanie
I mnie nabierasz na nie
To szczęście że w tym stanie
Jestem tylko un poco loco!

I stąd ja jestem loco
Czyli wariat el poco
Dla ciebie sens to nonsens

Aż woła to o pomstę

Że klepki ci się omskły
Ktoś tu jest un poco loco!

KATEGORIA II

uczniowie z klas 1-3 (szkoła podstawowa)

„Droga mi nie straszna”

Chyba musi być
Gdzieś daleko stąd
Takie miejsce gdzie ktoś
Wypatruje mnie

Na mój widok zaś
Wyrósłby las rąk
Czy to dom mój? Nie wiem
Lecz bez przerwy o nim śnię

Pójdę szukać go
Droga mi nie straszna
Choćbym iść miał rok
To wystarczy sił

Po co czekać gdy
Się spełniają sny
Serce drży jak gdybym właśnie
prawie tam już był

Idę znaleźć dom
droga mi nie straszna
Cały zejdę świat
nie zabraknie sił

Po co czekać gdy
się spełniają sny
Swoje miejsce pragnę znać
i wnet odnajdę dom....

„Druha we mnie masz”

Ty druha we mnie masz
Ty druha we mnie masz
Kiedy szukasz gdzie twój ką
A przytulny dom jest wiele mil stąd
Nie zapomnij, bo popełnisz błąd
Że ty druha we mnie masz
Tak, ty druha we mnie masz

Ty druha we mnie masz
Ty druha we mnie masz
Kiedy masz kłopot, diabeł z nim
Pomocy trzeba ci - wal jak w dym
Razem trzymajmy się, przekonasz się
Że ty druha we mnie masz
Ty druha we mnie masz

Niektórym wydaje się, że są dużo lepsi, silniejsi itd.
Może
Lecz żaden z nich na pewno nie ma pojęcia, że ja kocham cię
Wiesz
Z biegiem zim i lat ta przyjaźń bez przerwy trwa
Gdzie ja tam ty, w złe i dobre dni
Ty druha we mnie masz.
Ty druha we mnie masz.
Ty druha we mnie masz.

„Nie bój się chcieć”

Oooo out! Oooo out! /x2

Niech mówią co chcą,
Ja jestem wierna snom.
I sama dobrze wiem,
Gdzie jak i co.
Nauczył mnie czas,
Upada się żeby wstać.
Bo ważne tylko są przyszłe dni.

Uciekam stąd,
W nudy mgłę nie chcę żyć!
Czy do stracenia coś mam?
Chyba nic!

Nie poddam się, mnie nie złamie nic!
Każda z trudnych chwil tylko doda sił!
Marzenia są w nas, nie trzeba nic tylko chcieć!
Kto się nie boi ten już górą jest!

Nie poddam się, mnie nie złamie nic!
Chcę przed siebie biec, właśnie tak ma być!
Marzenia są w nas, nie trzeba nic tylko chcieć!
Kto się nie boi ten już górą jest!

Oooo out! Nie bój się chcieć! /x3

Oooo out!

Choć nie ma lekko, nie przejmuj się!
Raz zrobisz błąd, drugi raz już nie!
Więc nie bój się!

Oooo out! Nie bój się chcieć! /x4

„Kolorowy wiatr”

Ty masz mnie za głupią dzikuskę,
Lecz choć cały świat zwiedziłeś,
Zjeździłeś wzdłuż i wszerz
I mądry jesteś tak,
Że aż słów podziwu brak,
Dlaczego – powiedz mi – tak mało wiesz?
Mało wiesz...

Na łądzie – gdy rozglądasz się – lądując,
Chcesz wszystko mieć na własność, nawet głąz,
A ja wiem, że ten głąz ma także duszę,
Imię ma i zaklęty w sobie czas.

Ty myślisz, że są ludźmi tylko ludzie,
Których ludźmi nazywać chce twój świat,
Lecz jeśli pójdziesz tropem moich braci,
Dowiesz się największych prawd, najświętszych prawd.

Czy wiesz, czemu wilk tak wyje w księżycową noc?
I czemu ryś tak zęby szczyrzy rad?
Czy powtórzysz te melodie, co z gór płyną,
Barwy, które kolorowy niesie wiatr,
Barwy, które kolorowy niesie wiatr...

Pobiegnij za mną leśnych duktów szlakiem,
Spróbujmy jagód w pełne słońca dni,
Zanurzymy się w tych skarbach niezmiernych
I choć raz o ich cenach nie mów mi.

Ulewa jest mą siostrą, strumień bratem,
A każde z żywych stworzeń to mój druh,
Jesteśmy połączonym z sobą światem,
A natura ten krąg życia wprawia w ruch.

Do chmur każde drzewo się pnie,
Skąd to wiedzieć masz, skoro ścinasz je?

To nie tobie ptak się zwierza w księżycową noc,
Lecz ludziom wszelkich ras i wszelkich wiar,
Chłonącym te melodie, co z gór płyną –
Barwy, które kolorowy niesie wiatr.

Możesz zdobyć świat, lecz to będzie tylko świat
Tylko świat!
Nie barwy, które niesie wiatr...

„Pół kroku stąd”

Patrzę w wodę i te fale na brzegu
Odkąd sięgam pamięcią
Nie wiem sama czemu tak
Żal mi, ale widać tak być musi
Nowy dzień mnie słońcem kusi
Jak oprzeć się mam, no jak?

Każda z nowych dróg, każdy świeży ślad
Każdej ścieżki łuk wiodą znowu w świat
Który z marzeń znam, który jest gdzieś tam
Tam gdzie pragnę być

Gdzie się niebo i morze chcą zejść, coś woła
Daleko stąd marzenia są
Jeśli łódź moją pchał będzie wiatr i mnie wesprze
Te sny za mgłą zdołam znaleźć wcale nie tak daleko stąd

Ja znam wszystkich ludzi na tej wyspie
Robią swoje na tej wyspie
Czy im dobrze jest czy źle
Znam tu wszystkich ludzi na tej wyspie
Tu jest ład na tej wyspie.
Czy będzie dobrze tu i mnie?

Mogę wzorem być, ludziom siłę dać
Jakby nigdy nic swoją rolę grać
Lecz ten głos jak zbyć, kiedy szepcze tak?
Czemu gnębi mnie?

Widzę światło na wodzie co lśni jak ogień
Daleko stąd marzenia są
Dobrze wiem, że to światło woła mnie, woła "w drogę!"
Chcę znaleźć je, za horyzont bieć, dosyć siły mieć

Gdzie się niebo i morze chcą zejść, coś woła
Czy blisko stąd marzenia są?
Wiem, że łódź moją pchał będzie wiatr i mnie wesprze
Pół kroku stąd marzenia są

„Na morza dnie”

To jasne, że wodorosty
najlepsze u obcych są,
chcesz przenieść się tam na górę,
lecz wielki popełniasz błąd.
Rozejrzyj się wokół siebie,
bo tutaj na morza dnie,
cudownie jest proszę ciebie.
Gdzie lepiej być może, gdzie?

Na morza dnie, na morza dnie,
bo tam gdzie sucho,
może być krucho, posłuchaj mnie.
Oni na górze, uwierz mi,
w słońcu harują całe dni.
My tylko jemy i dryfujemy,
na morza dnie.

Szczęśliwe są wolne ryby,
gdy kręcą się pośród fal.
W akwarium z za szklanej szyby,
ze smutkiem zerkają w dal.
Lecz w sumie akwarium takie,
to nie jest najgorszy los.
Gdy zeżre ją ktoś ze smakiem,
tak to jest dla ryby cios.

Na morza dnie, na morza dnie.
Nikt nas nie siecze, ani nie piecze,
a później je.
Wiedząc, że ludzie chcą nas tak
likwidujemy każdy hak.
I spokój wielki,
tylko bąbelki,
na morza dnie. (Na morza dnie)

Na morza dnie. (Na morza dnie)
Każdy swobodnie tworzy melodie

i śpiewa je. (I śpiewa je,je,je,je)
Jesiotr i płaszczka wiele dać
też z siebie mogą i tu grać.
Wszystko tu w duchu
dobrego słuchu,
na morza dnie.

Raz tu fletu jęk,
a tam harfy brzęk.
Płastuga ma bas
i rżnie raz po raz.
To trąbek jest dryg
największy u ryb,
gdzie indziej króluje soul. (je)
Nie wody to szum,
a dźwięki to strun.
Tu pstrąg zwija się,
a okoń się drze.
Tu stynki i szprot
zestroją się w lot,
a dęciak w koral dnie.

Na morza dnie. (Na morza dnie)
Na morza dnie. (Na morza dnie)
Kiedy sardyna,
ćwiczy begina
zgina i mnie. (Zgina i mnie)
Co ludzie mają? Tylko piach.
My czadujemy po całych dniach.
Nawet mięczaki grają dla draki
na morza dnie.
Ślimaki gołe, też są wesole,
na morza dnie.
A te w skorupie, też są nie głupie,
wszyscy tu wiodą życie pod wodą,
lepsze niż w górze, porzuć podróże.
Zostań na dnie!

„Kiedy będę starszy”

Sens w tym znajdę, jak już będę starszy
Znajdę w tych przypadkach głębszą myśl
Jak już wiek mi mądrość da, to od razu mi się zda
Normalne całkiem to, co dziwne jest dziś
Aaah!

Że coś mi tam rozjaśni się na starość
Jak choćby po co pchamy się w tę głusz
Wiem, że za tych parę lat
Mniej mnie będzie straszyl świat
I bania się nie będę bał się już
Państwo wybaczy

Z biegiem dni nawet bałwan
Pojmie, że sens życia gdzieś jest
I gdy wreszcie stu długich lat dożyję tu
Nic mnie już nie zmrozi, nawet taki szczęścia zez
Aaaaah! Aaaaaaaaah!

Gdzieś sens odnajdę, kiedy będę starszy
Po co stresik? Nie potrzeba hec i scen
Takim się oddaję snom
Że gdy skroń przyprószy szron
I będę starszy
Wtedy wszystko będzie miało sens
Jakoś tak